

Ustawa, która ma rozruszać polski rynek PPP

Utworzono: środa, 01, sierpień 2018 10:39



Senat przyjął rządową ustawę, która ma rozruszać polski rynek partnerstwa publiczno-prywatnego.

Po co nam ustawa o PPP?

- Polski rynek partnerstwa publiczno-prywatnego wciąż raczkuje w porównaniu z rynkami krajów zachodniej Europy, na przykład Francji czy Wielkiej Brytanii. A szkoda, bo PPP to podwójna korzyść dla instytucji publicznych. Po pierwsze, umożliwia zaangażowanie kapitału prywatnego w inwestycje publiczne i niejednokrotnie bez powiększania długu. Po drugie, pozwala skorzystać z wiedzy i doświadczenia biznesu – mówi minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński.

Według danych Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju na koniec 2017 roku instytucje publiczne w Polsce realizowały 117 inwestycji w formule PPP. Wartość tych przedsięwzięć to 5,6 miliarda złotych. Zdecydowana większość z nich to projekty samorządowe. Rząd uruchomił tylko jedną inwestycję, która dotyczy budowy i utrzymania budynku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu o wartości nakładów inwestycyjnych 52 miliony złotych. Trwają prace analityczne dotyczące kolejnych rządowych projektów PPP.

Kwieciński wskazuje, że problemem jest skuteczność postępowań.

- Tylko 25 procent postępowań kończy się podpisaniem umowy z partnerem prywatnym. W praktyce oznacza to, że jeśli cztery samorządy rozpoczną rozmowy z biznesem, umowę podpisze tylko jeden. Podobnie jak na mundialu rozgrywki kończymy w fazie grupowej, a chcemy być w czołówce jak Francuzi czy Anglicy, dlatego zależy nam na tym, żeby na polski rynek trafiały dobrze przygotowane projekty PPP – ocenia minister inwestycji i rozwoju.

Co zawiera ustawa?

Projekt ustawy o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw zawiera rozwiązania, które ułatwią realizację inwestycji w

Ustawa, która ma rozruszać polski rynek PPP

Utworzono: środa, 01, sierpień 2018 10:39

formule PPP.

- Nowe prawo ma zwiększyć udział kapitału prywatnego w finansowaniu inwestycji publicznych - mówi wiceminister inwestycji i rozwoju Witold Słowik, który w resorcie pilotuje projekt ustawy.

Plany są imponujące. Według danych Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju rząd i samorządy planują realizować w tej formule inwestycje warte ponad 50 miliardów złotych.

Najważniejsze rozwiązania:

Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju wzmocni swoją pozycję, jako centralna jednostka odpowiedzialna za politykę państwa w dziedzinie PPP. Dzięki temu zyskuje umocowanie ustawowe między innymi do prowadzenia monitoringu rynku, wspierania konkretnych inwestycji czy opracowywania wzorcowej dokumentacji.

Każda inwestycja finansowana z budżetu państwa kwotą wysokości 300 milionów złotych będzie musiała uzyskać opinię Ministra Inwestycji i Rozwoju o tym, czy najlepszą formą finansowania nie jest jednak PPP. Będzie to tak zwany test PPP. Opinia nie dotyczy projektów współfinansowanych z funduszy unijnych.

Każdy podmiot publiczny będzie mógł zwrócić się do Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju o opinię czy zastosowanie formuły PPP w przypadku jego inwestycji ma sens. Taka opinia będzie dla niego niewiążąca, ale ma być istotnym wsparciem w procesie przygotowania projektu PPP.

Każdy podmiot publiczny przed rozpoczęciem inwestycji PPP będzie musiał przeanalizować czy formuła PPP będzie najbardziej efektywną formą realizacji danej inwestycji. Przeprowadzone analizy przedrealizacyjne wpłyną pozytywnie na dojrzałość projektów PPP oferowanych partnerom prywatnym.

Ustawa zawiera szereg uproszczeń z różnych dziedzin prawa, które ułatwią prowadzenie inwestycji. Przykładowo, projekt PPP będzie mogła realizować spółka córka partnera prywatnego, która nie uczestniczyła w przetargu. Do tej pory było to niemożliwe.

O co chodzi z tymi parkingami?

Ustawa daje też miastom powyżej 100 tysięcy mieszkańców (39 miast w Polsce) większą swobodę kształtowania opłat parkingowych:

- miasta te będą mogły wprowadzić w ścisłych centrach tzw. „śródmiejskie strefy płatnego parkowania”;
- w tych strefach samorządy będą mogły (ale nie musiały - to ich indywidualna decyzja) pobierać maksymalnie 0,45 procenta płacy minimalnej za pierwszą godzinę parkowania przez 7 dni w tygodniu. W 2018 roku to 9,45 zł;
- w zwykłych strefach płatnego parkowania maksymalna stawka wyniesie 0,15 procenta płacy minimalnej za pierwszą godzinę parkowania. W 2018 roku to 3,15 zł;
- ewentualna decyzja o zwiększeniu opłat będzie musiała być poprzedzona

Ustawa, która ma rozruszać polski rynek PPP

Utworzono: środa, 01, sierpień 2018 10:39

analizami poziomu rotacji parkujących aut, z której będzie wynikało, że jest zapotrzebowanie na różnicowanie stawek parkingowych;

- 65 procent środków z opłat za parkowanie będzie musiało iść na rozwój infrastruktury dla pieszych i rowerzystów, na transport publiczny, czyli tramwaje, autobusy, trolejbusy, oraz na rozwój terenów zielonych;
- przepisy dotyczące parkingów zaczną obowiązywać dopiero pod koniec 2019 r.

- Są trzy powody, dla których dajemy samorządom nowe uprawnienia. Po pierwsze, ze względu na inwestycje. Chcemy dać samorządom finansowe narzędzie do budowy wielopoziomowych parkingów w formule PPP. Po drugie po to, by miasta były bardziej przyjazne. Duże polskie miasta należą do najbardziej zatłoczonych w Europie. Obecną wysokość opłat za parkowanie - maksymalnie 3 zł za pierwszą godzinę - ustalono w innej rzeczywistości, bo aż 15 lat temu.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie było wtedy o połowę mniejsze. Po trzecie, ze względu na środowisko i nasze zdrowie. Dajemy miastom kolejne narzędzie do walki ze smogiem - wyjaśnia wiceminister Słowik.

Wiceminister podkreśla przy tym, że nowa ustawa nie oznacza automatycznych podwyżek.

- To decyzja samorządów. Jeśli na przykład Warszawa, Kraków czy Gdańsk nie zdecydują się podwyższać ceny za pierwszą godzinę parkowania, wyniesie ona tyle co dzisiaj - dodaje Słowik.

#PakietDlaPPP

Ustawa to tylko jeden z elementów pakietu działań na rzecz PPP, które prowadzi Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

Pod szyldem #PakietDlaPPP ministerstwo:

- przygotowało „Politykę Rządu w zakresie rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego”, którą pod koniec lipca 2017 roku przyjęła Rada Ministrów,
- zorganizowało ogólnopolskie szkolenia z PPP dla 1700 pracowników administracji publicznej z ponad 600 instytucji,
- wspiera konkretne inwestycje PPP, na przykład zagospodarowanie terenów wokół Stadionu Narodowego w Warszawie czy budowę i utrzymanie nowej linii tramwajowej w Krakowie,
- monitoruje rynek PPP prowadząc między innymi bazę realizowanych inwestycji PPP i bazę planów inwestycyjnych w tej formule,
- opracowuje wzory umów, wytyczne dla projektów PPP, publikacje z dobrymi praktykami.

Wszystkie działania mają doprowadzić do tego, że do końca 2020 roku: zostanie zawartych 100 nowych umów PPP, wartość inwestycji realizowanych w tej formule wyniesie co najmniej 5 procent nakładów inwestycyjnych w sektorze publicznym, co najmniej 10 postępowań o wybór partnera prywatnego zainicjuje sektor rządowy, 40 procent postępowań - rządowych i samorządowych - będzie zakończyć się sukcesem.

Ustawa, która ma rozruszać polski rynek PPP

Utworzono: środa, 01, sierpień 2018 10:39

Źródło: MliR